

Pora dołączyć do ducha nowych czasów – mówią muzealnicy.
I zapraszają na nową, wirtualną odstonę placówki. To istna rewolucja!

>>> 3

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 43 (144) 20 listopada 2015

www.LZG24.pl



- Zapraszam w poniedziałek, 23 listopada, o 19.00, do Cinema City, na premierę mojego filmu „Kolekcja sukienek”. Po pokazie zaplanowaliśmy rozmowę ze współscenarzystą i niektórymi wykonawcami - zachęca reżyserka Marzena Więcek.

>>2

BUDŻET MIASTA 2016: 152 MLN ZŁ NA INWESTYCJE

- Chcemy w przyszłym roku ogłosić przetarg na kupno autobusów elektrycznych. Za jednym zamachem wymienimy cały tabor miejskiego przewoźnika – zapowiada prezydent Janusz Kubicki.

To skomplikowana operacja, bo żeby takie autobusy mogły jeździć, trzeba mieć wiele punktów ładowania i odpowiednią załadunek.

- Zaczniemy od budowy nowoczesnego centrum przesiadkowego pomiędzy dworcem kolejowym PKP a wiaduktem na Wyspiańskiego - tłumaczy prezydent. Pasażer wszędzie trafi suchą stopą, wszystkie perony i przejścia będą zadaszone. Trzeba będzie przebudować układ komunikacyjny. Tutaj będą też punkty do ładowania akumulatorów. Inwestycja będzie kosztować 36 mln zł.

A kiedy pojawią się elektryczne autobusy? - Na wyprodukowanie takiej ilości pojazdów trzeba czasu. Zakładam, że pierwszą partię autobusów otrzymamy w 2017 r. Cały projekt zakończy się w 2018 r. - zapewnia J. Kubicki. (tc)

Co jest w przyszłorocznym budżecie?

>> 4-5



Fot. Krzysztof Grabowski

W ZIELONEJ GÓRZE

Już blisko do 30 tysięcy gości

W dwa miesiące od swego otwarcia, Centrum Przyrodnicze przyjęło ponad 20 tys. zwiedzających. Również Planetarium Wenus przeżywa niesłabnące obłożenie.

W ubiegłą sobotę, licznik odwiedzin zainstalowany w Centrum Przyrodniczym pokazał 20.000. Szczęśliwcem okazała się Monika Adamczak, mieszkanka Międzyrzecza, która wraz z bratem postanowiła odwiedzić placówkę. Kiedy wci-

snęła zainstalowany przy wejściu przycisk, na ekranie pojawiła się okrągła liczba. Monika, jako 20. tysięczny gość, otrzymała pamiątkowy certyfikat i całoroczny bilet wstępu do centrum.

- To dla nas fantastyczna wiadomość. Ale i tak jestem pewna, że odwiedzających było znacznie więcej, bo przecież nie wszyscy stosują się do naszych próśb, by nacisnąć „grzybek”, który uruchamia licznik zwiedzających - komentuje Krystyna Walińska, kierowniczka Centrum Przyrodniczego i zaraz dodaje: - O dziwo, nawet w dniach poprzedzających Wszystkich Świętych i Narodowe Święto Niepodległości było u nas tłumnie,



Monika Adamczak była 20-tysięcznym gościem Centrum Przyrodniczego Fot. Materiały Centrum Przyrodniczego

co wzbudziło nasze spore zdziwienie.

Placówka w tygodniu przyjmuje głównie zorganizowane grupy szkolne, ale znalezienie wolnego terminu dla nich stanowi coraz większe wyzwanie. Po południu Centrum Przyrodnicze odwiedzają głównie indywidualni zwiedzający. Weekendy należą głównie do rodzin z dziećmi. Nie mniejszym zainteresowaniem cieszy się Planetarium Wenus.

- Przez niecały miesiąc odwiedziło nas 7.750 osób. Trzeba pamiętać, że chodzi tu o tych, którzy wzięli udział w pokazach pod kopułą. Klienci płacą wyłącznie za bilet na pokaz w sali planetarnej. Nie potra-

fimy powiedzieć, ilu gości odwiedziło jaskinię światła i ekspozycję w holu. Myślę, że ta liczba sięga już blisko 10 tys. osób - podkreśla Dariusz Madej, kierownik planetarium.

Po niecałym miesiącu już wiadomo że hitem Planetarium Wenus jest uniwर्सum, czyli kula stojąca w holu, ukazująca planety układu słonecznego. Sporym zainteresowaniem cieszą się również meteoryty.

Od przyszłego tygodnia będzie możliwe rezerwowanie biletów do Planetarium przez internet. System rezerwacji online będzie dotyczył zarówno Centrum Przyrodniczego, jak i Planetarium Wenus. (kg)

W ZIELONEJ GÓRZE

Tort i życzenia
„Dwustu lat!”
dla jubilatów

- Jedzenie kiszonych ogórków jest największą gwarancją długowieczności - twierdzi Józefa Sulik-Zbaraszcuk, lat 103.

To już tradycja. Pod koniec roku Dom Pomocy Społecznej dla Kombatantów im. Jana Lembasa zaprasza najstarszych podopiecznych na uroczyste spotkanie urodzinowe Klubu 90-latków. Ostatnie czwartkowe urodzinowe spotkanie uświet-

nił koncert chóru Sami Swoi oraz słodki poczęstunek.

- Na naszym spotkaniu urodzinowym mamy największą liczbę 100-latków na jednym metrze kwadratowym. Nie mogło zabraknąć tortu z symbolicznie zaznaczonymi świeczkami, na 100 i więcej świec zabrakłoby na nim miejsca - śmieje się Piotr Mazurek, dyrektor DPS.

Wśród ponad 40 wiekowych jubilatów królowała trójka stulatków: Felicja Kubacka (100 lat), Józefa Sulik-Zbaraszcuk (103 latka), Józef Niżałowski (za dwa miesiące skończy 104. rok życia). Obok nich Antoni Kozłowski, lat 92, pseudonim Turek, odznaczony

krzyżem orderu Virtuti Militari za udział w Powstaniu Warszawskim.

Zapytaliśmy zielonogórskich stulatków o tajemnicę długowieczności.

- Jedzenie kiszonych ogórków jest największą gwarancją długiego życia - stwierdziła pani Józefa.

Wtórowali jej koledzy, dorzucając: - I jeszcze nie przejmować się niczym.

Skąd pochodzą najstarsi mieszkańcy zielonogórskiego DPS? Część z nich urodziła się i wychowała na tzw. terenach wschodnich II Rzeczypospolitej. Pozostali pochodzą głównie z centralnej Polski. Dziś, wszyscy są zielonogórzanami.

(pm)



Józefa Sulik-Zbaraszcuk ma 103 lata. Za dwa miesiące Józef Niżałowski rozpocznie 104. rok życia.
Fot. Krzysztof Grabowski

W ZIELONEJ GÓRZE

Ostatni dzwonek
w budżecie
obywatelskim

Dziś (piątek, 20 listopada), mija termin składania wniosków do budżetu obywatelskiego. Może jeszcze zdążysz. Nie przegap tej okazji! Sam zdecyduj, na co wydać 6 mln zł.

Chcesz coś mieć, musisz działać! Nie da się inaczej. Piątek, 20 listopada, to ostatni dzień, by złożyć swój wniosek do budżetu obywatelskiego. Masz pomysł na to, co można zrobić w mieście? Brakuje chodnika, oświetlenia, placu zabaw? Przelej swoje potrzeby, pomysły na papier, wykonaj pierwszy krok - złóż wnio-

sek w urzędzie miasta. Druki są do pobrania na stronie urzędu: www.zielona-gora.pl, można je też dostać w Biurze Obsługi Interesanta na parterze urzędu, przy ul. Podgórznej, oraz w Biurze Analiz i Rozwoju, przy al. Niepodległości 13. Wypełnione wnioski można oddać w wymienionych miejscach jeszcze dziś, 20 listopada, do godz. 15.00. Aż do północy tego samego dnia, można wnioski wysyłać elektronicznie na: budzet2016@um.zielona-gora.pl.

Do 31 grudnia potrwa weryfikacja wniosków przez merytoryczne jednostki urzędu, potem powstanie lista zadań do głosowania. Głosowanie ruszy 11 stycznia, potrwa do 5 lutego. 20 lutego - ogłoszenie wyników. (dsp)

Zielonogórska premiera
„Kolekcji sukienek”

W najbliższy poniedziałek warto się wybrać do Cinema City. To właśnie tam, o godz. 19.00, odbędzie się przedpremierowy pokaz filmu „Kolekcja sukienek” wyreżyserowanego przez zielonogórzankę Marzenę Więcek.

Autorki filmu nie trzeba przedstawiać: od lat organizuje Międzynarodowy Festiwal Kina Autorskiego Quest Europe. Na co dzień dyrektor Lubuskiej Szkoły Telewizji i Filmu oraz Lubuskiej Szkoły Fotografii. Jest także aktorką. Gościennie występuje na scenach różnych polskich teatrów. Ostatnio można ją było podziwiać w Lesznie, gdzie grała w „Silniejszej” Augusta Strindberga.

Marzena Więcek pracowała nad swoim filmem ponad dwa lata. Pół roku powstawał scenariusz, we współpracy z Jackiem Kasprzyckim. Dwa lata trwał okres zdjęciowy i postprodukcja. Pod tym terminem kryją się skomplikowane czynności przy montażu filmu, jego udźwiękowieniu i korekty barwnej.

Producentem obrazu jest zielonogórska Akademia Twórczych Poszukiwań. Koszt produkcji wyniósł ok. 350 tys. zł. Jak autorka filmu pozyskiwała pieniądze?

- Zainwestowałam własne oszczędności, część wyłożył współproducent, pomogli mi także troszeczkę prezydent Janusz Kubicki i marszałek Elżbieta Polak, sporo pieniędzy pozyskałam poprzez portal „Polak potrafi” - wyjaśnia reżyserka.

Jednak zdecydowana część budżetu to rozliczenia barterowe lub pomoc rozmaitych firm. Kompozytor Michał Szablowski sam zaproponował, że skomponuje muzykę do filmu za grzecznościowe „dziękuję”. Podobnie zachowały się niektóre firmy. Studio D35 (tu odbywała się postprodukcja np. „Miasto44”) za darmo wykonało koloryzację i napisy, wybitny polski operator dźwięku, Grzegorz Lindemann, członek Europejskiej Akademii Filmowej, udźwiękował film.



- Zapraszam w poniedziałek, 23 listopada, o 19.00, do Cinema City, na premierę mojego filmu „Kolekcja sukienek”. Po pokazie zaplanowaliśmy rozmowę z współscenarzystą i niektórymi wykonawcami - zachęca reżyserka Marzena Więcek.
Fot. Krzysztof Grabowski

o godz. 19.00, odbędzie się przedpremierowy pokaz filmu M. Więcek. Oficjalna premiera w warszawskim kinie „Luna”, 6 grudnia, gdzie porozmawiać będzie można z całą ekipą realizatorów i aktorów. Wśród nich Zbigniew Zamachowski, Dorota Stalińska i Ewa Szykulska.

Efekt ich pracy będzie można zobaczyć w najbliższy poniedziałek, 23 listopada, w zielonogórskim Cinema City. To właśnie tam,

Również po zielonogórskim pokazie przedpremierowym zaplanowano rozmowę z reżyserką, współscenarzystą i kilkoma wykonawcami.

„Kolekcja sukienek” trwa 84 minuty, 90 proc. materiału zdjęciowego nakręcono w Zielonej Górze i jej okolicach. Bezpośrednią inspiracją dla autorów filmu był odnaleziony w internecie zapis fikcyjnych wypowiedzi sześcioletniej kobiety mało znanej autorki, Marty Rybarczyk. Bohaterki opowiadają o swoim życiu, o tym jak bardzo rozminęło się z wyobrażeniami o nim, z marzeniami.

Co po premierze „Kolekcji sukienek”? Film najpierw trafi na ekrany wielu polskich i zagranicznych festiwali. Równoległe produkcje będą prowadzić negocjacje z firmami dystrybucyjnymi, by film mógł trafić na ekrany w całym kraju.

- Na razie mamy dwóch zainteresowanych dystrybutorów, zobaczymy, co z tego wyniknie - poinformowała nas M. Więcek.

Bilety na pokaz w zielonogórskim Cinema City dostępne są na abilet.pl.

(pm)

MAMY BILETY
NA PREMIERĘ

Czytelników „Łącznika Zielonogórskiego” zainteresowanych udziałem w przedpremierowym pokazie „Kolekcji sukienek”, 23 listopada, prosimy o kontakt telefoniczny z naszą redakcją: 68 415 22 44. Czekamy w poniedziałek, od godz. 9.00 do 10.00. Mamy zaproszenie dla dwóch osób.

PIÓRKIEM CEPERA >>>>



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 68 415 22 44

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórzna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 40 tys.

Muzeum odślania nową twarz

Jedno kliknięcie myszką i już stoisz w holu. Jest co oglądać! Gdzie najpierw skierujesz kroki? W prawo? W lewo? Spokojnie, czas nie ma znaczenia. Na wirtualny spacer możesz się wybrać o dowolnej porze dnia i nocy. Ekspozycje cierpliwie zaczekają.

Zmiana logo, nowa strona internetowa, wirtualny spacer po stałych ekspozycjach. To istna rewolucja! Bo jak inaczej przyciągnąć dziś gości? W końcu to XXI wiek! Pora dołączyć do ducha nowych czasów - mówią muzealnicy. I zapraszają na nową, wirtualną odsłonę placówki. Od piątku, 27 listopada, klikając adres: mzl.zgora.pl, wejdziemy w inny świat. Co nam zaoferuje Muzeum Ziemi Lubuskiej?

Dziennikarze dostali próbkę tej multimedialnej metamorfozy. Wrażenie robi nowa strona internetowa. Czytelna, uporządkowana, przejrzysta. Łatwa w nawigacji. - Jak widać, na samym początku jest niewiele treści, operujemy przede wszystkim obrazami. Samym tekstem ciężko jest dziś dotrzeć do internauty - pokazuje Kacper Walkowiak z Fox Agencji, która przygotowywała stronę - Pod tym względem wzorowaliśmy się trochę na stronie Muzeum Narodowego w Krakowie.

Serwis naszego muzeum współpracuje z mediami społecznościowymi. - Informacje o wydarzeniach mogą pojawiać się błyskawicznie na Facebooku, Twitterze - dodaje K. Walkowiak. - Bez problemu odczytamy treści na urządzeniach mobilnych, bo wielkość strony dostosuje się do ekranu smartfona, tabletu. Stronę można odsłonić też w wersji wysokokontrastowej - dla osób niedowidzących.



- Zmienia się nie tylko multimedialna twarz muzeum. Oto nasze nowe logo - pokazuje dyrektor Leszek Kania. - Właściwie to powrót do znaku graficznego, który służył już dobrze naszej instytucji w latach 70. Jego autorem jest zielonogórski plastyk Witold Nowicki.

Fot. Krzysztof Grabowski

Ze strony startowej klikamy w zakładkę „Aktualności”. Znowu dużo zdjęć, treści podane hasłowo, slider prezentujący losowo wybrane elementy kolekcji. Oczywiście, wejście „głębiej” spowoduje, że głodni wiedzy znajdą dla siebie odpowiednią pozycję.

I jest rarytas, prawdziwy deser. - Z dumą prezentujemy wirtualny spacer po muzeum - mówi Aleksander Czerniewicz, z działu sztuki współczesnej.

Spacerować możemy po stałych ekspozycjach: Muzeum Zielonej Góry, Muzeum Wina, Muzeum Dawnych Tortur, Galerii Sztuki Sakralnej Śląska Lubuskiego XIV-XVIII w., Galerii Tadeusza Kuntze-Konicza, Galerii Mariana Kruczka i

Galarii Nowy Wiek. Panoramiczne zdjęcia pozwalają widzieć wszystkie zakamarki sal. Możemy obracać się o 360 stopni, patrzeć na boki, do góry, przyglądać się eksponatom w powiększeniu. - To świetna sprawa dla tych, którzy nie mogą nas osobiście odwiedzić. I doskonała pomoc dla szkół, można wzbogacić lekcję taką wirtualną wycieczką po placówce - dodaje A. Czerniewicz.

Te zmiany były możliwe dzięki dofinansowaniu z Narodowego Centrum Kultury. Przez pięć miesięcy muzeum realizowało projekt „Modernizacja społecznego odbioru medialnego instytucji”. Na ten śmiały krok w nowoczesność dostało 15 tys. zł.

(dsp)

Akwaforta z panoramą

W środę, nasze muzeum wzbogaciło się o kolejny cenny eksponat. To dar od zielonogórskiego prawnika, Andrzeja Skibińskiego, który jest zarazem prezesem Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Ziemi Lubuskiej. - Bardzo się cieszymy i dziękujemy - nie kryje zadowolenia dyrektor Leszek Kania. I prezentuje dzieło. To akwaforta pt. „Grünberg”, jej autorem jest Fredrich August Tittel, pochodzi z pierwszej połowy XIX w. - To jedna z nielicznych rycin ukazujących panoramę Zielonej Góry z nietypowej strony - tłumaczy L. Kania. - Zwykle widzimy miasto od strony dzisiejszej Palmiarni, a tu mamy południowy zachód. Dwa budynki na pierwszym planie stoją do dziś, to numery 23 i 25, przy obecnej ul. Krasickiego. Możemy dostrzec tu też początki fabryki, późniejszej Polskiej Wełny, nie wyglądają jak dzisiejszy Focus Mall, o nie.

O panoramach Zielonej Góry

>> 8



Andrzej Skibiński

prawnik, prezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Ziemi Lubuskiej:

- Nie spodziewałem się takiego szumu medialnego, jest mi miło. Po prostu, chcemy przekazać akwafortę Muzeum Ziemi Lubuskiej. To taki wkład rodziny Skibińskich w budowanie tożsamości lokalnej. Dzieło nabyliśmy we wrocławskim domu aukcyjnym.

W REGIONIE

Laur dla artysty i smakosza win

Krzysztof Fedorowicz, właściciel podzielonogórskiej winnicy „Miłosz”, jest laureatem tegorocznej nagrody Grand Prix przyznawanej przez magazyn „Wino”.

Uroczystość miała miejsce 7 listopada, w warszawskim Zamku Ujazdowskich. Jak nagrodę Grand Prix dla Krzysztofa Fedorowicza uzasadnił Tomasz Prange-Barczyński, redaktor naczelny magazynu „Wino”? Oto fragmenty jego laudacji: „Krzysztof umie robić wino. Jest w tym znakomity, wie



Krzysztof Fedorowicz na swojej winnicy „Miłosz” w Łazie
Fot. Krzysztof Grabowski

to każdy, kto próbował jego mineralnego Müller-Thurgaua, aromatycznego Zweigelta, przede wszystkim zaś rasowego, subtelnego, nawiązującego do najlepszych wzorców Pinot Noir. Wiedzą o tym także nieliczni szczęśliwcy, których udziałem stał się choćby łyk Gremplera, obrosłego już legendą wina musującego z Fedorowiczowej piwnicy.

Krzysztof Fedorowicz, choć niezwykle skromny i cichy jest postacią bardzo aktywną, obecną z nowymi rocznikami swych win na wielu festiwalach, kiermaszach i imprezach winiarskich w całej Polsce. Nasza nagroda przyznawana jest przede wszystkim za za-

gi dla polskiego winiarstwa, a ich skala w przypadku Krzysztofa Fedorowicza jest niewspółmiernie większa od arealu posiadanych przez niego winnic. Dziennikarz, poeta i aktywista jest autorem wspaniałej książki „Grünberg” opowiadającej z czułością o dawnym, z wolna odtwarzanym przez lubuskich winiarzy świecie zielonogórskich winogrodów.

Fedorowicz współtworzy wraz z grupą miejscowych winiarzy unikatowy w skali Polski projekt Lubuskiej Winnicy w Zaborze. Dzięki ludziom takim jak Krzysztof polskie wino staje się elementem kultury i ważną częścią życia lokalnej społeczności.” (pm)

W ZIELONEJ GÓRZE

700 osób pobiegło dla zwierzaków

Zielonogórzanie mają wielkie serca! Podczas sobotniego Biegu Jeża udało się zebrać ponad dwa tysiące kilogramów karmy dla zwierzaków ze schroniska.

Organizatorzy III Biegu Jeża podsumowali akcję. Było sporo liczenia, bo uczestnicy zawodów dopisali na starcie. W Parku Tyśiąclecia stawiło się blisko 700 osób! Każdy, zamiast wpisowego, przyniósł coś dla zielonogórskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt. - Pogoda,

jak zwykle, nam dopisała, a mieszkańcy, jak zwykle, nas zaskoczyli. Nie ukrywam, że nie spodziewaliśmy się aż tylu uczestników - przyznał Arkadiusz Dąbrowski, współorganizator akcji.

- Darów udało się zebrać ponad dwa razy tyle, co w ubiegłym roku - cieszy się Paweł Bodnar ze schroniska. I wylicza szczegółowo, co dostaną od biegaczy jego podopieczni: 1.603 kg suchej karmy, 475 kg mokrzej karmy, 43 zabawki, 34 ręczniki, 16 poduszek, 29 smyczy i obroży, 13 misek, trzy legowiska, trzy kołdry. Oprócz tego, do puszek na datki trafiło ok. 500 zł.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Bezpłatne badania

Zadbaj o swoje zdrowie i zrób badania. Od 20 do 27 listopada, w Punkcie Konsultacyjno-Diagnostycznym Towarzystwa Rozwoju Rodziny, można bezpłatnie i anonimowo przebadać się w kierunku HIV i HCV. Badania wykonywane będą

w ramach Europejskiego Tygodnia Testowania. Punkt będzie czynny codziennie (oprócz soboty i niedzieli), w godz. 16.30-19.30. Znajduje się w Centrum Medycznym Aldemed przy al. Niepodległości 1, na pierwszym piętrze, pokój nr 110. Testy finansowane są przez Krajowe Centrum ds. AIDS oraz urząd miasta. Więcej na: www.testingweek.eu. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Wrytmie jazzu

Na Uniwersytecie Zielonogórskim trwa Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Metodyczna pt. „Współczesne metody nauczania muzyki jazzowej”. Towarzyszą jej warsztaty, koncerty i jazzowe spotkania. Dziś (piątek, 20 listopada), ostatnia odsłona

na wydarzenia. O 19.00, w auli UZ przy ul. Podgórznej 50 - Wiek Jazzu, koncert piosenek Franka Sinatry, Bilego Holidaya, Jeremiego Przybory, w setną rocznicę urodzin artystów. Występ Big Band Uniwersytetu Zielonogórskiego pod dyrekcją Jerzego Szymaniuka, goście specjalni: Ida Zalewska i Wojciech Myrczek. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Kibicuj naszym piłkarkom

Przed nami wielkie wydarzenie sportowe w hali CRS! Kobięca reprezentacja naszego kraju w piłce ręcznej zmierzy się z zawodniczkami z Czarnogóry. Towarzyskie spotkanie będzie ostatnim sprawdzianem przed grudniowymi mistrzostwami

świata w Danii. Mecz u nas, w przyszłą sobotę, 28 listopada. Początek spotkania o 17.30. Bilety można kupić na abilet.pl. Ceny: ulgowy - 15zł, normalny - 25zł, VIP - 80zł (bez podziału na sektory). Jest też specjalna oferta dla szkół: minimum 12 uczniów, cena biletu - 7zł (na każde 12 osób - dwóch opiekunów). (dsp)

720 mln zł – tyle wynosi bu

- Gdy rozpoczynałem pierwszy rok mojej prezydentury, budżet Zielonej Góry wynosił 360 mln zł. W ciągu 10 lat wzrósł dwukrotnie – mówił prezydent Janusz Kubicki. W budżecie będzie 720 mln zł, czyli o 200 mln zł więcej niż w bratnim Gorzowie. Na inwestycje prezydent chce przeznaczyć 152,4 mln zł.

Zgodnie z prawem prezydent powinien do 15 listopada przekazać radnym projekt budżetu na przyszły rok. Terminu dotrzymałem. Teraz wszystko w rękach radnych. Projekt to taka gruba księga – J. Kubicki pokazywał we wtorek dziennikarzom plik dokumentów. Budżet miasta to 720 mln zł. To trudny budżet, bo teraz zmienia się rząd a my działamy na podstawie wytycznych starego rządu. Może być wiele zmian. Nasz budżet jest ambitny i proinwestycyjny, prorozwojowy. Na inwestycje chcemy przeznaczyć ponad 150 mln zł.

Zielona Góra bardzo dba o maluchy. To kosztuje.

- Co roku wydatki oświatowe zwiększają się o 7 mln zł. Gdzieś te pieniądze musimy znaleźć, bo nikt nam ich nie dołoży – wliczył prezydent. Podobnie jest z wydatkami na pomoc społeczną i zdrowie, na które pójdą 103 mln zł. Wydatki rosną, dotacje państwowe nie.

Zielona Góra jest w niezłej sytuacji, ponad połowę jej dochodów tworzą tzw. dochody własne, czyli podatki i opłaty lokalne, udział w podatkach PIT i CIT.

Jak będą się zmieniać dochody miasta?

PIT i CIT zakłada, że otrzyma nieco ponad 130 mln zł. To o ponad 70 mln zł mniej niż w Zielonej Górze.

Duża różnica występuje też przy podatkach i opłatach lokalnych. W Gorzowie zaplanowano pozyskanie 107,5 mln zł, w Zielonej Górze 129 mln zł.

Różnice w dochodach, oczywiście, przekładają się na różnice w wydatkach. O ile Zielona Góra na oświatę wyda 246 mln zł, o tyle Gorzów przeznaczył na ten cel prawie 200 mln zł. Co ciekawe, obydwa samorzady mają porównywalną subwencję oświatową – Zielona Góra 151 mln zł, Gorzów

jest również przy inwestycjach. O ile Gorzów chce na ten cel przeznaczyć ok. 80 mln zł, o tyle w Zielonej Górze kwota ta przekroczy 150 mln zł.

Obydwa miasta wydają sporo na transport, na budowę i remonty dróg. W Zielonej Górze największą inwestycją, wartą 36 mln zł, będzie budowa centrum przesiadkowego, nieopodal dworca PKP (szczegółowo piszemy o tym obok).

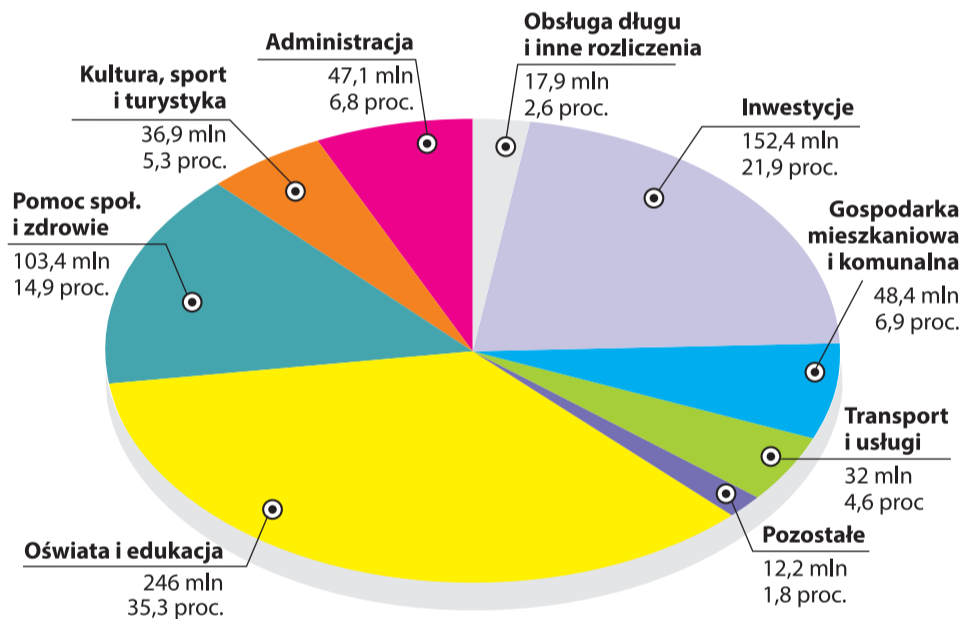
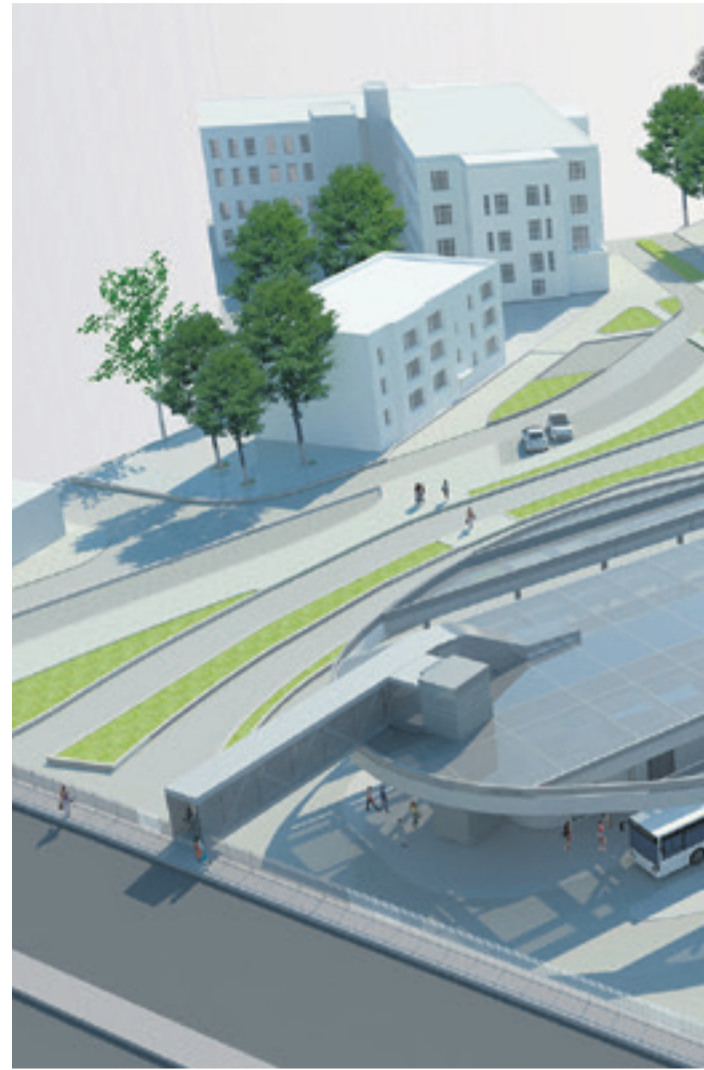
Inwestycje w dzielnicy Nowe Miasto, czyli na terenie dawnej gminy, pochłoną 11 mln zł. Wydatków na rzecz 17 sołectw jest więcej. Zgodnie z obietnicami sprzed połączenia, realizujemy plan zainwestowania na tych terenach 100 mln zł, w ciągu pięciu lat. Ta obietnica cały czas obowiązuje i jest realizowana – wyjaśniał prezydent Kubicki. Realizujemy też obietnice dotyczące budżetu obywatelskiego, na który przewidziano 6 mln zł.

Największą inwestycją drogową będzie budowa ul. Aglomeracyjnej, w zasadzie rozpoczęcie pierwszego etapu pomiędzy rondem na skrzyżowaniu ul. Dworcowej i Batorego a al. Zjednoczenia. Prezydent założył, że na ten cel potrzeba będzie 15 mln zł.

Cieszyć się powinni miłośnicy zieleni, w przyszłorocznym budżecie jest 4,2 mln zł na zagospodarowanie parków i terenów zielonych.

- Jest też bardzo dużo mniejszych inwestycji, takich jak budowa chodników czy oświetlenia. Cały szczegółowy spis ma pięć stron. Nie sposób je wszystkie wymienić – dodał prezydent.

(tc)



W budżecie na 2016 r. tradycyjnie największą pozycją będzie oświata. Kosztować będzie 246 mln zł. Tymczasem subwencja oświatowa to 151 mln zł – resztę dokładamy z własnej kieszeni. Trzeba jednak pamiętać, że utrzymanie przedszkoli jest zadaniem własnym gminy,

Udział w podatkach PIT i CIT wzrośnie ze 197,8 mln zł do 203,6 mln zł. Czy to dużo? Porównajmy się z drugą lubuską stolicą, gdzie prezydent Jacek Wójcicki również złożył projekt przyszłorocznego budżetu. Na wydatki przeznaczy 520 mln zł. Gorzów z podatków

- 153,5 mln. To oznacza, że zielonogórski samorząd „dokłada” do oświaty prawie dwa razy więcej niż gorzowski. Po prostu, Zielona Góra bardziej stawia na wysoki poziom nauczania i opiekę nad maluchami.

Różnica pomiędzy obydwo miastami widoczna

36 mln zł

Tyle będzie kosztować budowa centrum przesiadkowego obok dworca PKP. To fragment projektu „Zintegrowany system bezemisyjnego transportu”, czyli przestawienia komunikacji miejskiej na autobusy elektryczne. Centrum powstanie obok wiaduktu w miejscu dzisiejszej pętli autobusowej MZK. To tutaj będą się zatrzymywać wszystkie autobusy,

które przejeżdżają obok dworca PKP.

- Dlatego musimy przebudować układ komunikacyjny. Zamiast jednego ronda, będą dwa. Dzięki temu autobusy będą mogły swobodnie wjeżdżać i wyjeżdżać z centrum przesiadkowego – tłumaczy Tomasz Cichocki, który opracował tzw. program funkcjonalno-użytkowy. Na jego podstawie powstanie ostateczny projekt. Centrum będzie zadane, pasażerowie MZK będą wy-

11 mln zł

Tyle będzie kosztować budowa infrastruktury rowerowej na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego. Dzięki temu sieć ścieżek rowerowych w starej Zielonej Górze zostanie rozbudowana na terenie dzielnicy Nowe Miasto i zostanie połączona z ościennymi gminami. Dzięki temu osobno wytyczoną ścieżką dojedziemy do Zatonia lub do Zawady, skąd sieć będzie wydłużona aż do Sulechowa.

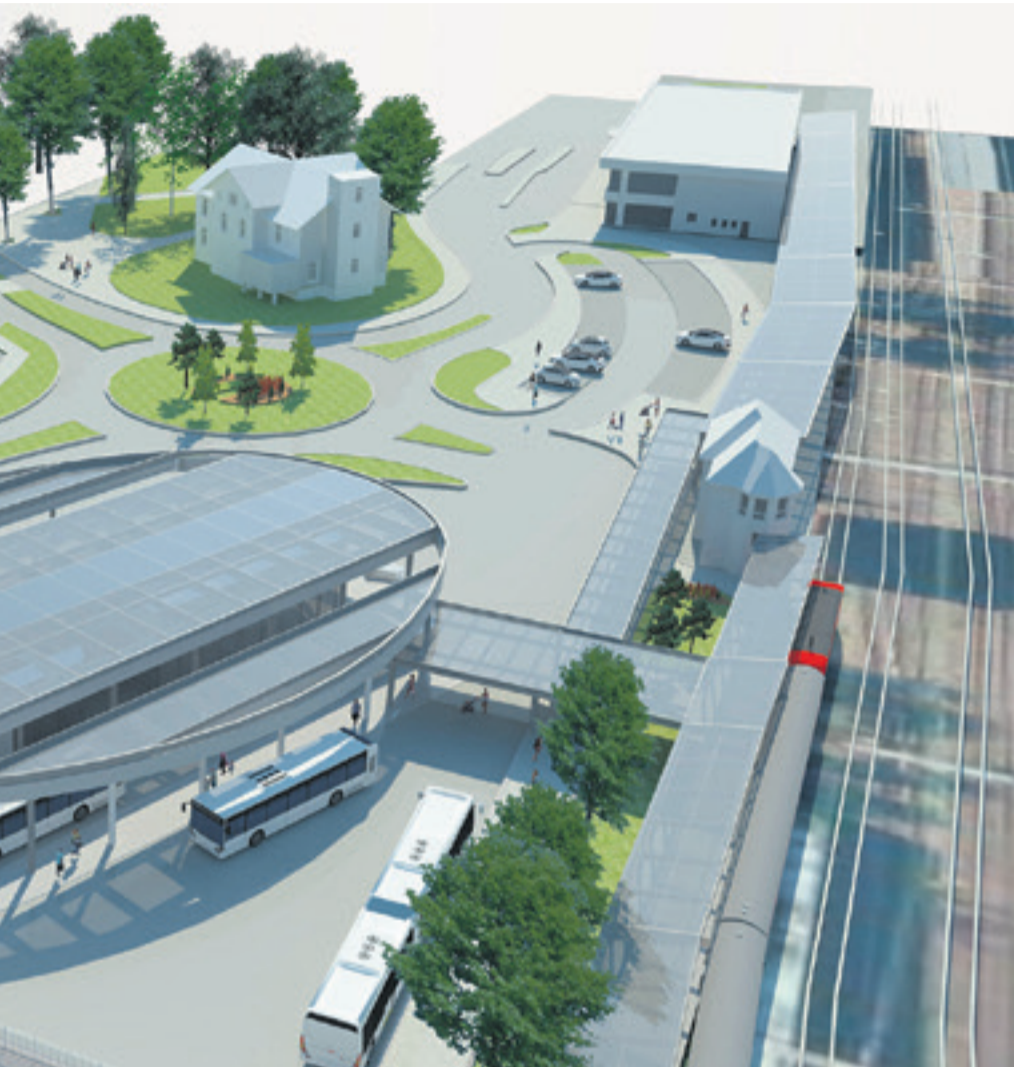


15 mln zł

Tyle będzie kosztować realizacja pierwszego etapu budowy ul. Aglomeracyjnej na odcinku od ul. Dworcowej do al. Zjednoczenia. Równoległe z budową nowej ulicy powstaną ścieżki rowerowe, które będą fragmentem istniejącej już rowerostrady Zielona Strzała. Budowa ul. Aglomeracyjnej to największa miejska inwestycja drogową. Budowane będą również łącznik trasy S3 z os. Pomorskim.



działalność miasta na przyszły rok



siadać z autobusów stojących pod wiatą. Tutaj również znajdują się (pod wiaduktem) stanowiska do szybkiego ładowania akumulatorów. Wreszcie zostanie rozwiązany problem z wejściem na wiadukt. Dzisiaj, prowadzą do niego niezbyt wygodne schody. To zmartwienie dla matek z dziećmi i niepełnosprawnych. Projektant zaproponował, by do góry można było wejść windą i przeszklonym łącznikiem wejść na wiadukt. To pierwszy krok w przestawianiu miasta na komunikację elektryczną. Żeby autobusy mogły wyjechać na ulicę, muszą mieć odpowiednio przystosowaną zajezdnię, gdzie podczas postoju będzie można naładować akumulatory. To jednak nie wystarczy, również

na terenie miasta, np. w centrum przesiadkowym i na wyznaczonych pętach, muszą się znajdować stacje ładowania, które pozwolą na szybkie doładowanie akumulatorów. Plan jest ambitny, miasto zakłada, że wymieni cały tabor, czyli ok. 80 autobusów. Mamy na to zagwarantowane unijne środki. MZK wciąż testuje pojazdy różnych firm. A kiedy zobaczymy pierwsze autobusy elektryczne w barwach miasta? - Chcemy w przyszłym roku ogłosić przetarg na ich kupno - zdradza plany prezydent Kubicki. - Na wyprodukowanie takiej ilości pojazdów trzeba czasu. Zakładam, że pierwszą partię autobusów otrzymamy w 2017 r. Cały projekt zakończy się w 2018 r.



6 mln zł

Tyle jest zarezerwowane na realizację zadań z budżetu obywatelskiego. Jeszcze w ten piątek można zgłaszać swoje propozycje. W głosowaniu nad propozycjami biorą udział dziesiątki tysięcy zielonogórczyków. Realizowane będą również zadania, których nie udało się wykonać w tym roku. Tak jest np. z przebudową dawnej kawiarni Roksana na centrum działań kreatywnych, czyli Tanbudę.

11,3 mln zł

Tyle będzie kosztować rewitalizacja obszarów miejskich na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego

11 mln

Tyle kosztować będą inwestycje na terenie dzielnicy Nowe Miasto. - Wydatków na rzecz 17 sołectw jest więcej. Zgodnie z obietnicami sprzed połączenia, zainwestujemy na tych terenach 100 mln zł w ciągu pięciu lat. Ta obietnica cały czas obowiązuje i jest realizowana - wyjaśnia prezydent Kubicki.

9 mln

Tyle przeznaczony jest na termomodernizację budynków użyteczności publicznej, np. szkół

4,5 mln zł

Tyle będzie kosztować rozbudowa infrastruktury zdrowotnej

4,2 mln

Tyle przeznaczony jest na zagospodarowanie parków i terenów zielonych



WYKAZ PLANOWANYCH INWESTYCJI (wybrane przykłady)

- Dziedzictwo kulturowe na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Zielonej Góry - 4,17 mln zł
- Przebudowa drogi powiatowej nr 1053F (od Kiełpina w stronę Kożuchowa) - 2,6 mln zł
- Budowa drogi ul. Racula-Wincentego Witosa - 2,025 mln zł
- Rozbudowa sali gimnastycznej w III Liceum Ogólnokształcącym - 1,964 mln zł
- Budowa ul. Stary Kisielin-Szkolna - 1,883 mln zł
- Budowa łącznika ul. Jedności - ul. Stanisława Moniuszki - 1,3 mln zł
- Budowa ul. Przylep-Szybowcowa - 1,096 mln zł
- Budowa drogi do cmentarza ul. Zawada-Papiernicza wraz z utwardzeniem placu - 1 mln zł
- Budowa drogi łączącej Osiedle Pomorskie z węzłem północnym S-3 - 1 mln zł
- Budowa drogi pow. nr 1175F od remizy strażackiej w kierunku drogi S3 (Sucha) - 947 tys. zł
- Budowa ul. Stary Kisielin-Dojazdowa - 840 tys. zł
- Budowa ul. Nowy Kisielin-Dębowa - 725 tys. zł
- Budowa chodnika wzdłuż drogi powiatowej nr 1050F (Jeleniów) - 700 tys. zł
- Przebudowa dróg gruntowych (Jany) - 700 tys. zł
- Budowa ul. Przylep-Józefa Piłsudskiego - 630 tys. zł
- Budowa ul. Przylep-Ogrodnicza - 630 tys. zł
- Budowa ul. Drzonków-Przytulna - 547 tys. zł
- Budowa ul. Krępa-Piękna (do skrzyżowania z ul. Krępa-Młyńska) - 534 tys. zł
- Zagospodarowanie terenu przy Pomniku Ofiar Ludoobójstwa na Kresach Wschodnich (Łężyca) - 484 tys. zł
- Budowa ul. Krępa-Lipowa - 459 tys. zł
- Budowa domów rodzinnych - 375 tys. zł
- Budowa ul. Przylep-Lotnicza - 350 tys. zł
- Budowa ul. Przylep-Sadowa - 350 tys. zł
- Rozbudowa infrastruktury wokół boiska sportowego przy ul. Ochla-Zielonogórska - 350 tys. zł
- Budowa boiska wielofunkcyjnego wraz z zagospodarowaniem terenu (Ługowo) - 324 tys. zł
- Budowa fragmentu chodnika ul. Zatonie-Zielonogórska - 320 tys. zł
- Rozbudowa terenu sportowo-rekreacyjnego (Kiełpin) - 317 tys. zł
- Budowa boiska i placu zabaw, przy ul. Batorego (ogrodnictwo) - 293 tys. zł
- Przebudowa świetlicy wiejskiej, przy ul. Ochla - Św. Jadwigi Śląskiej - 291 tys. zł
- Modernizacja i wyposażenie pomieszczeń, przy ul. Jaskółczej 15 - 288 tys. zł
- Modernizacja ul. Budziszynskiej - I etap - 250 tys. zł
- Budowa ul. Krępa-Podgórska - 240 tys. zł
- Budowa parkingu przy cmentarzu ul. Łężyca-Sosnowa - 236 tys. zł
- Przebudowa ul. Drzonków-Szkolna - 231 tys. zł
- Przebudowa ul. Przylep-Strażacka (droga do remizy) - 210 tys. zł
- Budowa boiska wielofunkcyjnego (Zatonie) - 210 tys. zł
- Zagospodarowanie terenu rekreacyjno-sportowego, przy ul. Zawada-Sportowa - 200 tys. zł
- Budowa ul. Stary Kisielin-Zakole - 200 tys. zł
- Przebudowa skrzyżowania ul. Krępa- Podgórska i ul. Krępa-Kasztanowa - 170 tys. zł
- Budowa sieci stojaków rowerowych - 150 tys. zł
- Budowa ul. Przylep-Orzechowa - 125 tys. zł
- Modernizacja pomieszczeń w budynku Zespołu Edukacyjnego nr 1 - 105 tys. zł
- Budowa placu festynowego (Krępa) - II etap - 104 tys. zł
- Wykonanie rzeźb i innych form przestrzennych na terenie miasta - 100 tys. zł
- Budowa boiska wielofunkcyjnego z salą spotkań (Jany) - 100 tys. zł
- Budowa doświetlaczy przejść dla pieszych - 95 tys. zł

UWAGA! Prezentowane zadania i kwoty zawarte są w projekcie budżetu na 2016 r. O jego ostatecznym kształcie zdecydują radni.

27 młodych radnych za Pawłem

- Młodzieżową Radę Miasta czeka trudny sprawdzian z dojrzałości. Już niedługo będzie musiała udowodnić, że jest potrzebna całemu miastu. Oby celująco zdała ten egzamin – życzył młodym radnym prezydent Janusz Kubicki.

Organizatorzy inauguracyjnej sesji MRM specjalnie wybrali piątkowe popołudnie, aby również rodzice i szkolni opiekunowie mogli wspólnie cieszyć się z wyborczego sukcesu młodych radnych. Zaproszono także członków „dorosłej” rady miasta, prezydenta Janusza Kubickiego. Tak dużą liczbę zaproszonych nie pomieściłaby ratuszowa sala sesyjna. Dlatego inauguracyjne posiedzenie MRM postanowiono zorganizować w jednej z dużych sal wystawienniczych niedawno otwartego Centrum Przyrodniczego.

Ale zanim padło uroczyste „Ślubuję”, przez niektórych uzupełniane „Tak mi dopomóż Bóg”, przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej, Aleksander Piskorz, wręczył wszystkim świeżo upieczonym radnym oficjalne poświadczenie wyboru. Dopiero od tego momentu mogli się rozpocząć oficjalne wystąpienia i gratulacje, najpierw od Adama Urbaniaka, który przewodniczył posiedzeniu do chwili wyboru właściwego przewod-



Przewodniczący rady miasta Adama Urbaniak i prezydent Janusz Kubicki gratulują Pawłowi Skibińskiemu, pierwszemu przewodniczącemu Młodzieżowej Rady Miasta

Fot. Krzysztof Grabowski

niczącego „młodej” rady, potem prezydenta Kubickiego i wielu innych gości.

- Młodzieżową Radę Miasta czeka trudny sprawdzian z dojrzałości. Już niedługo będzie musiała udowodnić, że jest potrzebna całemu miastu. Oby celująco zdała ten eg-

zamin - motywował J. Kubicki.

Malwina Wilińska, z grupy inicjującej powstanie MRM, przypomniała historię świeżo zaprzysiężonej rady, wspominając jej najbardziej barwne momenty.

- Sami napisaliśmy statut MRM, oczywiście, pomaga-

li nam prawnicy, prezydent i radni z rady miasta. Teraz nadchodzi czas sprawdzianu, czy ten statut wytrzyma próbę czasu. Ciężar usunięcia błędów spadnie już na wasze barki - przypominała M. Wilińska.

Po oficjalnych laudacjach rozpoczęto procedurę wy-

boru przewodniczącego MRM. Wszystko przebiegło w zgodzie z samorządowymi regulaminami: najpierw wybrano trzyosobową komisję skrutacyjną, potem wrzucano głosy do urny wyborczej.

- Oddano 28 ważnych głosów, na kandydaturę Pawła Skibińskiego oddano 27 głosów, nikt nie był przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu - Marcin Kukuć, przewodniczący komisji skrutacyjnej odczytał oficjalny protokół wyborczy.

Pierwszy przewodniczący MRM nie krył wzruszenia: - Jestem zaskoczony, myślałem, że oprócz mnie ktoś jeszcze będzie pretendował do tego stanowiska. Jako przewodniczący, będę chciał przyczynić się do rozwoju instytucji konsultacji społecznych, by uczniów zielonogórskich szkół zawsze pytano o zdanie w sprawach dla nas ważnych. Młodzieżowa rada będzie się do tego celu świetnie nadawała, przynajmniej taką mam nadzieję - zakończył z szerokim uśmiechem P. Skibiński, na co dzień uczeń LO nr 1. (pm)



Kacper Bella i Maksymilian Jurak:

- Będziemy zabiegali, aby powstała nowa linia autobusowa MZK, która umożliwi sprawny dojazd uczniom naszej szkoły na zawodowe praktyki, z ul. Botanicznej na ul. Zimną.



Aleksandra Kapela: - Jako radna będę miała większą szansę na ubogacenie kulturalnej oferty miasta o dodatkowe imprezy, np. o organizację plenerowych koncertów lub przejazdowych biegów.

Zmiany w Komunalnym Zakładzie Gospodarczym

Radni dzielnicy Nowe Miasto pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały, która będzie skutkować likwidacją Komunalnego Zakładu Gospodarczego.

Do tej pory obrady odbywały się wyłącznie w piątki. Tym razem było inaczej. Zenon Rabęda, przewodniczący rady wyznaczył ostatni poniedziałek na spotkanie radnych, tłumacząc tę zmianę wyższą koniecznością: - Gonią nas pilne terminy, musimy jak najszybciej zaopiniować

kilka ważnych uchwał. W programie ostatniej sesji dominowały punkty dotyczące opinii rady na temat projektów uchwał „w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego” dla Racula-Zakole, Racula-Wicentego Witosa, Ochla-Sadowa, Ochla-Folklorystyczna, Łężyca-Kwiatowa, Łężyca-Różana, Drzonków-Rycerska i Drzonków-Swierkowa.

- Wszystkie projekty uchwał powstały z inicjaty-

wy mieszkańców. Chodzi o umożliwienie im przeprowadzenia zmian na terenie lub w pobliżu prywatnych posesji - poinformował nas Sebastian Jagiełowicz, wiceprzewodniczący zarządu i radny dzielnicy Nowe Miasto. Radni pozytywnie zaopiniowali zaproponowane projekty uchwał.

Do jednego z ciekawszych punktów poniedziałkowej sesji można zaliczyć projekt uchwały, która będzie skutkować likwidacją Komunalnego Zakładu

Gospodarczego. I choć w projekcie pada słowo „likwidacja”, to jednak nikt we władzach miasta nie ma zamiaru „uśmiercić” KZB.

- Tak naprawdę, chodzi o przekształcenie obecnego zakładu budżetowego w jednostkę budżetową. Różnica niby niewielka, ale przekształcony KZB funkcjonować będzie w innym rygorze finansowym - poinformował nas dyrektor zakładu, Leszek Klim.

Według naszego rozmówcy, zakład budżetowy „żyje”

z otrzymanych dotacji przedmiotowych oraz z przychodów własnych. Tymczasem źródłem finansowania jednostki budżetowej jest wyłącznie budżet miasta. Do niewątpliwie interesujących momentów ostatniej sesji należała krótka, ale wymowna interpelacja radnego Krzysztofa Wołczyńskiego w sprawie opłat targowych.

- Zgodnie z obietnicami, które padały podczas kampanii połączeniowej, wszystkie opłaty powinny być zmniejszone do tych

najniższych. A skoro w byłej gminie nie pobierano opłat targowych, to po połączeniu również nie powinno być takich opłat - przekonywał radny K. Wołczyński. Poprosiliśmy Mariusza Zalewskiego, byłego wójta, o wyjaśnienia.

- Zgadza się, nie pobieraliśmy takich opłat, bo w całej gminie, zapewniam, nie było ani jednego targowiska - poinformował nas dzisiaj przewodniczący zarządu dzielnicy Nowe Miasto.

(pm)

NA ŻYWO

PREZYDENT NA 96 FM

w każdą środę o godzinie 12:30

w Akademickim Radiu Index

tel. 68 326 96 96

WIEŚCI ZE SZKÓŁ I PRZEDSZKOLI >>>>

Dzień Pierwszaka
w Gimnazjum nr 6

10 listopada, pierwszoklasiści Gimnazjum nr 6 w Zielonej Górze zostali przyjęci w poczet uczniów naszej szkoły. W uroczystej atmosferze Narodowego Święta Niepodległości, dzień ten zaczął się od złożenia wianki kwiatów i zapalenia symbolicznych zniczy pamięci pod pomnikiem na pl. Bohaterów, przez delegacje ze wszystkich klas pierwszych.

Następnie najmłodszy uczniowie wzięli udział w „Biegu pierwszaka”, podczas którego na kolejnych stanowiskach musieli wykazać się znajomością szkoły, m.in. układając puzzle z logo gimnazjum, odpowiadając na pytania zgadaj-zgaduli czy też rozwikłując tajemnicze foto-zagadki. Zwieńczeniem ich działań było uroczyste ślubowanie w obecności dyrektora Sławomira Baranowskiego oraz wychowawców.

(gim6)



Fot. Archiwum Gimnazjum nr 6

Uczniowie z Przylepu
o historii ojczyzny

W Przylepie obchody Narodowego Święta Niepodległości połączono z 70. rocznicą polskiej historii miejscowości. Oficjalne uroczystości rozpoczęły się mszą w kościele. Następnie, w szkole podstawowej odbyło się przedstawienie ukazujące piękną i bogatą historię naszej ojczyzny, jej trudną drogę do niepodległości.

Występ uczniów gości wzruszył, ale i upewnił, że najmłodsze pokolenie godnie przejmie naszą narodową palczkę. Później zaproszono gości na poczęstunek, podczas którego dr Witold Towpik przybliżył obraz życia w pierwszych powojennych dniach i latach. Wymieniono wielu pionierów Przylepu. Można było wspominać dawnych nauczycieli, strażaków, szkolnych kolegów czy sąsiadów. Na spotkanie, zorganizowane przez radę sołecką i dyrekcję szkoły, przybyło ponad 100 mieszkańców.

(spp)



Fot. Archiwum SP w Przylepie

Budowlanka świętuje
niepodległość

Okazji, by uczcić radość z odzyskanej niepodległości było w Zespole Szkół Budowlanych kilka. Po pierwsze, w szkole odbył się uroczysty apel, w którym przypomniano o naszej pięknej, dumnej historii. Radości wypływającej także z naszych narodowych symboli - hymnu, flagi i godła. Przy dźwiękach piosenki Varius Manx pt. „Orła cień” odbył się krótki happening z orłem na pierwszym planie. Każda z klas przygotowała także projekt plastyczny dotyczący wylosowanego godła państwa polskiego z różnych okresów historycznych.

Okazją do świętowania była także tradycja wieczornego Rautu Niepodległościowego. W sali balowej zebrali się nauczyciele, uczniowie, absolwenci Budowlanki i zaproszeni goście. Śpiewem i muzyką można było oddać radość wypływającą z Narodowego Święta Niepodległości.

(mo)



Fot. Archiwum Zespołu Szkół Budowlanych

Kolejowe historie
na zlocie w Czerwińsku

13-14 listopada Polskie Towarzystwo Krajoznawcze zorganizowało tradycyjny zlot dla dzieci z miejscowości, przez które przechodziła kolej zielonogórsko - szprotawska. W imprezie uczestniczyło ponad 60 dzieci z pięciu szkół: SP Ochla, SP Chotków oraz SP 1, SP 14 z Zielonej Góry oraz dwie drużyny gospodarzy zlotu - SP Czerwińsk. Była dyskoteka z karaoke, pokaz mody kolejarskiej i wojskowej, nocne zwiedzanie skansenu fortyfikacyjnego nad Odrą, konferencja prasowa z burmistrzem Czerwińska, pokaz pracy maszynisty parowozu i studiowanie konstrukcji i wyposażenia parowozu T3, historyczny bieg patrolowy. Na koniec zapłonęło ognisko.

Szkoły dostały symulatory transportu kolejowego, zaproszenia do teatru, filharmonii, muzeów. Do zobaczenia za rok, na jubileuszowym zlocie w Zielonej Górze!

(mjb)



Fot. Archiwum organizatorów

W ZIELONEJ GÓRZE

Kolejny sejmik
w planetarium

- Skorzystamy z zaproszenia prezydenta Janusza Kubickiego, kolejna sesja sejmiku województwa odbędzie się w planetarium, prawdopodobnie 21 grudnia - poinformowała nas marszałek, Elżbieta Anna Polak.

Wtorkowa sesja sejmiku województwa zaczęła się od uczczenia minutą ciszy ofiar zamachów w Paryżu. Tuż potem prezydent Janusz Kubicki zaproponował, aby kolejna sesja sejmiku odbyła się w Planetarium Wenus. Prezydent chciałby poświęcić sesję współpracy miasta z samorządem województwa w kontekście programów unijnych.

- Chcielibyśmy przedstawić problemy i dylematy związane z nową perspektywą unijną - przekonywał prezydent Kubicki.

Zaproszenie prezydenta Zielonej Góry spotkało się z przychylną reakcją samorządowych władz województwa.

- Potwierdzam, skorzystamy z zaproszenia prezydenta Kubickiego, kolejna sesja sejmiku odbędzie się w planetarium, prawdopodobnie tuż przed świętami, 21 grudnia - poinformowała nas marszałek, Elżbieta Anna Polak.

(pm)

W ZIELONEJ GÓRZE

Krótka sesja
rady miasta

- Skoro nie ma żadnych pytań, ogłaszam koniec sesji - zakomunikował wyraźnie zadowolony Adam Urbaniak, przewodniczący rady miasta.

To było najkrótsze posiedzenie rady miasta, przynajmniej w tym roku. Piątkowa nadzwyczajna sesja trwała dokładnie 10 minut. Ani sekundy dłużej. Tylko tyle czasu potrzebowało 20 radnych, by jednogłośnie uchwalić dwa projekty uchwał zaproponowanych przez prezydenta Janusza Kubickiego. Pierwszy projekt dotyczył zmian w Lokalnym Programie Rewitalizacji Miasta Zielona Góra. Jak uzasadniał potrzebę wiceprezydent Krzysztof Kaliszek: - Zmianę wymusza wejście w życie ustawy rewitalizacyjnej. Ten akt prawny zobowiązuje wszystkie gminy do dostosowania własnych planów rewitalizacji do nowych wymagań. Zielona Góra ma program rewitalizacji, potrzeba aktualizacji będzie dotyczyć tylko kilku punktów rozdziału piątego tego dokumentu - tłumaczył radnym K. Kaliszek. Zmiany dotyczą także miejskiego planetarium, w którym pierwotnie zakładano uruchomienie księgarni. Ta nie powstała, stąd potrzeba aktualizacji dokumentacji inwestycji.

Ostatnim punktem piątkowej sesji było przyjęcie uchwały, na podstawie której całe rondo Piastów Śląskich (na trasie wylotowej do Krosna Odrzańskiego i Żar) trafi pod zarządek i administrację Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Do tej pory, rondo było remontowane i utrzymywane w części przez miasto, w części przez GDDKiA, co rodziło liczne problemy natury technicznej i logistycznej.

(pm)



A Wiatrak typu holenderskiego, czyli murowany, stał na Lipowym Wzgórzu. Zbudowano go w 1811 r. Dzisiaj w tym miejscu, przy ul. Chopina, stoi wiatrak nawiązujący do tej tradycji.

Ze zbiorów Sławomira Ronowicza



B Drugi wiatrak pokazany przez Tittela stał przy ul. Moniuszki jeszcze zanim tuż obok powstała winiarnia Gremplera. W kronice Johna odnotowano, że powstał w 1798 r.

Ze zbiorów Grzegorza Biszczyńskiego



C Symbol Zielonej Góry - dom winiarski Gremplera został zbudowany w 1818 r. Początkowo samotnie stał na szczycie winnicy. Po wojnie wokół niego powstała Palmiarnia, początkowo ustawiona z tyłu budynku.

Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej



A **B** **C** **D** Najnowszy nabytek muzeum - akwaforta wykonana przez Fredricha Augusta Tittela. Na pierwszym planie dwa domy, przy ul. Krasickiego, które przetrwały do dzisiaj, ale ze zmienionym wyglądem dachów. Naoryginale jest o wiele więcej nieba.

Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 144

Nasz Grünberg 180 lat temu

Widzicie?! Tak wyglądała Zielona Góra niespełna dwa wieki temu. Malutkie, zielone miasteczko. Widzimy je na panoramie widzianej z niewielkiego pałacyku, przy ul. Kilińskiego. Akwaforta od środy jest własnością zielonogórskiego muzeum.

- Halo, halo! Czyżniewski, wróć na ziemię, lejesz wodą po całej okolicy, ale patelnia nadal jest brudna. Najpierw zrób porządek, dopiero później zajmij się bujaniem w przestworzach czy przeszłości - moja żona brutalnie przetrwała tok moich myśli. Tak się jakoś ułożyło w naszym związku, że nigdy nie padnie komenda „a walnij tę patelnię i bujaj w... przeszłości”.

- Jak chcesz mieć jajeczniczkę na urodzinowe śniadanie, to musisz umyć patelnię - takim trikiem moja małżonka nawet na krótkim wyjeździe do Kołobrzegu wcisnęła mi patelnię. Tymczasem ja się muszę zastanowić, jak Wam, drodzy Czytelnicy, pokazać najnowszy nabytek muzeum. Strona malutka a szczegółów mnóstwo.

Akwafortę namalował Friedrich August Tittel (1782-1816), rysownik, grafik, wydawca. Miłośnik Karkonoszy i piewca krajo-

brazu śląskiego (dla mniej zorientowanych - Grünberg to miasto śląskie). Wyspecjalizował się w tworzeniu pamiątkowych grafik przeznaczonych dla niekoniecznie zamożnego turysty, przy zachowaniu wszelkich walorów artystycznych.

- Panoramę Zielonej Góry narysował z natury, nie z jakiś cudzych szkiców. Czyli był na miejscu i dokładnie narysował, co było widać - tłumaczy Tomasz Kowalski, spec od panoram naszego miasta. - Poznaliśmy to po szczegółach. Na przykład, po wiatrakach.

- To dosyć nietypowy widok miasta, bo zrobiony ze Wzgórza Augusta. Zazwyczaj panoramy prezentowano z Palmiarni lub z al. Słowackiego - dodaje Leszek Kania, dyrektor muzeum.

Poniekąd swoją nazwę wzgórze zawdzięcza tyfusowi. To na tę chorobę zapadł August Förster. Dla podreperowania zdrowia wybu-



A Na Wzgórzu Augusta stał letni dom Försterów, później przebudowany na restaurację z tarasem widokowym

Ze zbiorów Sławomira Ronowicza

dował sobie letni domek za miastem na Amsthöhe. August Förster zmarł 1 lipca 1825 r. Miał 28 lat. Wtedy, na jego cześć, na wzniesienie zaczęto mówić Wzgórze Augusta. Prawdopodobnie z tarasu jego domu rysował panoramę Tittel. Dzisiaj w tym miejscu jest niewielki park, na wprost liceum przy ul. Kilińskiego.

- Niestety akwaforta nie jest datowana. Możemy jedynie określić przybliżoną datę powstania dzieła -

tłumaczy Longin Dzieżyc, wicedyrektor muzeum, dokładnie oglądając dzieło. - Musiała powstać przed 1836 r., bo wtedy artysta zmarł.

Spróbujmy teraz określić drugą granicę. Popatrzcie dokładnie. Widzicie centrum miasta z trzema wieżami w środku? Od prawej mamy trzy wieże: kościoła św. Jadwigi, ratuszową i Matki Bożej Częstochowskiej. To już wszystko wiadomo - panorama musiała powstać po 1828 r., bo wte-

dy kościół Matki Bożej Częstochowskiej otrzymał wieżę. Wcześniej jej nie było. Czyli panorama powstała pomiędzy rokiem 1828 a 1836. To nie koniec zabawy, bo jest jeszcze jeden szczegół z prawej strony (oznaczyłem go literą D).

- To poprzedniczka powojennej Polskiej Wełny - L. Kania i T. Kowalski są zgodni. Dzisiaj w tym miejscu znajduje się Focus Mall.

I tu mamy dylemat, którego na razie nie rozstrzygniemy. Wyraźnie widać fabrykę z kominem, ale do kogo ona należała?

Widzimy historyczną budowlę - w tym miejscu rozpoczęła się rewolucja przemysłowa w Zielonej Górze. Tutaj pracowała pierwsza, profesjonalna maszyna parowa w naszym mieście.

W 1832 r. Anglik John Cockerill (rodzina była właścicielem wielkiego koncernu przemysłowego w Belgii) wybudował w tym miejscu nowoczesną fabrykę. Jej sercem była maszyna

parowa, co wywołało wielką niechęć mieszkańców Grünberga. O godz. 2.30, 10 maja 1833 r., mieszkańców obudziły krzyki - Pali się, pali. Wiele osób przybyło na miejsce, ale nie rzucili się na pomoc. Wiele lat po tym wydarzeniu dziennikarz „Grüberger Wochenblatt” stwierdził, że mieszkańcy stali z rękoma w kieszeni.

W tak nieprzychylnym atmosferze John Cockerill zrezygnował z inwestycji. Pogorzeliśko odkupił najwybitniejszy zielonogórski przemysłowiec tamtej epoki - Friedrich Förster, w 1835 r. postawił pierwszą w mieście nowoczesną fabrykę włókienniczą. Chyba już nigdy nie dowiemy się, którą fabrykę narysował F. Tittel. Akwaforta zapewne powstała pomiędzy rokiem 1832 a 1836.

Rewelacja! A kto dat nie lubi, to niech się cieszy pięknym widokiem naszego miasta. Tak wyglądało 180 lat temu. Świat jest piękny!

Tomasz Czyżniewski